

Aleksandra Kuczyńska-Zonik

## Łotwa po wyborach: priorytety polityki energetyczno-klimatycznej

**Miesiąc po wyborach parlamentarnych na Łotwie trzy ugrupowania polityczne prowadzące rozmowy w sprawie utworzenia koalicji rządowej – Nowa Jedność, Zjednoczona Lista i Sojusz Narodowy – podpisały memorandum o współpracy, wyznaczające najważniejsze kierunki polityki nowego rządu. To przede wszystkim wzmocnienie bezpieczeństwa, integracja społeczna oraz dążenie do niezależności energetycznej. Ten ostatni kierunek znajduje swój wyraz w planach utworzenia nowego Ministerstwa Energii i Klimatu.**

**Koalicja niemal gotowa.** 1 listopada 2022 r. po raz pierwszy odbyły się obrady nowo wybranego parlamentu na Łotwie, podczas których na przewodniczącego Saeimy wybrano Edvardsa Smiltēnsa, przedstawiciela Zjednoczonej Listy. W 14. kadencji Saeimy podział mandatów wygląda następująco: Nowa Jedność (JV) zdobyła 26 miejsc, Związek Zielonych i Rolników (ZZS) – 16, Zjednoczona Lista (AS) – 15, Sojusz Narodowy (NA) – 13, Stabilność! – 11, Postępowi – 10, a Łotwa na Pierwszym Miejscu (LPV) – 9. Trzy z ugrupowań – JV, AS i NA – są gotowe do utworzenia centrowoprawicowej koalicji. 3 listopada podpisały one memorandum o współpracy, w którym za istotne cele uznano: integrację społeczeństwa wokół kultury i języka łotewskiego, wzmocnienie bezpieczeństwa państwa, w tym przestrzeni informacyjnej, podniesienie budżetu obronnego państwa z 2,5% do 3% PKB, kształtowanie zrównoważonej polityki demograficznej, poprawę opieki zdrowotnej, zapewnienie samowystarczalności energetycznej oraz ograniczenie korupcji. W kwestii polityki zagranicznej partie zobowiązały się do dalszego wspierania Ukrainy w jej walce o wolność, a także do zabiegania na forum międzynarodowym o surowsze sankcje wobec Rosji i Białorusi. Partie porozumiały się ponadto w sprawie podziału kompetencji w nowym rządzie: sześć ministerstw i stanowisko premiera ma otrzymać JV (Krišjānis Kariņš jako premier i Edgars Rinkēvičs jako minister spraw zagranicznych), a po cztery ministerstwa – AS i NA.

**Instytucjonalna koordynacja polityki energetycznej.** Jedną z kluczowych kwestii wskazanych w memorandum jest osiągnięcie niezależności energetycznej. Według Krišjānisa Kariņsa dotychczasowy impas w polityce energetycznej wynikał z rozproszenia kompetencji w sprawach klimatyczno-energetycznych pomiędzy ministerstwa Ochrony Środowiska i Rozwoju Regionalnego oraz Gospodarki. Dlatego jedną z propozycji jest powołanie nowego Ministerstwa Energii i Klimatu, odpowiedzialnego za wdrażanie polityki klimatycznej i energetycznej. Mogłoby ono powstać już w przyszłym roku w oparciu o dotychczasowych pracowników, zasoby materialne i infrastrukturę. Nie ma jeszcze oficjalnej decyzji w sprawie utworzenia nowego resortu, jednak urzędnicy już przygotowują się do praktycznej realizacji tego planu. Kandydatem na ministra jest Raimonds Čudars (JV), były przewodniczący rady miasta Salaspils.

**Uwarunkowania gospodarczo-energetyczne Łotwy.** Łotewskie zasoby naturalne są dość ograniczone, w związku z czym państwo jest zależne od importu, w szczególności paliw płynnych, gazu ziemnego, węgla i innych, pochodzących głównie z Rosji. Poziom uzależnienia energetycznego Łotwy wyraźnie jednak spada, gdyż w 2004 r. wynosił on 69%, a w 2018 r. – 44% ([Prace IEŚ, nr 5/2020](#)). Na początku kwietnia 2022 r., w związku z agresją Rosji na Ukrainę, Łotwa, podobnie jak Litwa i Estonia, zdecydowała się zawiesić import gazu ziemnego z Rosji oraz zintensyfikowała swoje działania w kierunku budowy infrastruktury energetycznej ([„Komentarze IEŚ”, nr 587](#)).

Łotwa jest bogata w zasoby wodne i rozwija energetykę wodną (hydroenergetykę), częściowo zaopatrując się w energię elektryczną wytworzoną z zasobów krajowych. Z tego powodu jest trzecim państwem – po Szwecji (60,1%) i Finlandii (43,8%) – o największym udziale OZE w całkowitym zużyciu energii pierwotnej w UE. W 2020 r. OZE stanowiły tu 41%. Ponadto Łotwa znajduje się w czołówce państw europejskich o najniższej wartości emisji

CO<sub>2</sub> na mieszkańca (w 2020 r. zajmowała 3. miejsce, po Malcie i Szwecji). Jest to spowodowane relatywnie niskim zużyciem energii elektrycznej na osobę oraz wysokim udziałem OZE w krajowym bilansie energetycznym.

**Wnioski.** W przemówieniu rozpoczynającym prace parlamentu prezydent Egils Levits zwrócił uwagę na to, że pracom Saeimy będą towarzyszyły liczne kryzysy: wojna rosyjsko-ukraińska, pandemia COVID-19, wysokie ceny energii elektrycznej, inflacja i spowolnienie gospodarcze ([„Komentarze IEŚ”, nr 670](#)). Wymienił także trzy strategicznie obszary, którym parlamentarzyści powinni poświęcić uwagę w najbliższych czterech latach: edukacja, gospodarka i bezpieczeństwo. Wiele wskazuje na to, że w porównaniu z poprzednią koalicją, obecna ma szansę większą trwałość i wewnętrzną spójność, dzięki czemu decyzje mogą być podejmowane sprawniej i szybciej. Po wyborach parlamentarnych w 2018 r. rząd powstał bowiem dopiero po ponad trzymiesięcznych negocjacjach i utworzyło go pięć partii politycznych ([„Komentarze IEŚ”, nr 1](#)). Też koalicji nie udało się również dotrwać w niezmienionym składzie do następnych wyborów.

Utworzenie nowego resortu wskazuje na wzrost znaczenia kwestii klimatyczno-energetycznych w polityce nowego rządu. Obecnie trwają prace dotyczące kształtu nowego ministerstwa. Wiadomo, że wyłączono z niego kwestie środowiskowe (początkowo miało to być Ministerstwo Energii, Środowiska i Klimatu), ale nie ma jasności co do tego, które departamenty w Ministerstwie Ochrony Środowiska i Rozwoju Regionalnego oraz Ministerstwa Gospodarki zostaną do niego przeniesione. Podczas gdy JV zapewnia, że utworzenie resortu może nastąpić już niedługo, z prawnego punktu widzenia konieczna jest nowelizacja ustawy o tworzeniu rządu, przyjęcie aktu o powołaniu nowego ministerstwa, a następnie przeniesienie funkcji z Ministerstwa Ochrony Środowiska i Rozwoju Regionalnego i Ministerstwa Gospodarki, co może zająć trochę czasu.

Łotewskie Stowarzyszenie Energetyki Wiatrowej popiera plan powołania Ministerstwa Energii i Klimatu, co dałoby szansę na stworzenie długofalowej i spójnej polityki energetycznej. Przedstawiciele branży wiatrowej odwołują się do pozytywnego przykładu Litwy, gdzie kwestie energetyczne powierzone są odrębnemu Ministerstwu Energetyki. Partie prowadzące rozmowy koalicyjne opowiadają się również za rozwojem energetyki odnawialnej, w tym farm wiatrowych, a także budową terminalu skroplonego gazu ziemnego w Skulte.

Warto mieć jednak na uwadze, że stawiana przez przyszły rząd jako cel niezależność energetyczna państwa ma być w zasadzie niezależnością elektroenergetyczną, gdyż Łotwa nie posiada własnych zasobów naturalnych. Dlatego surowce wykorzystywane m.in. w transporcie i ciepłownictwie w dalszym ciągu będą importowane.